GAZETA HANDLOWA.

Nr. 92. Warszawa, dnia 16 (28) kwietnia. Środa. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie*: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy k. p. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWÉJ.

Berlin, 27 kwietnia. Kongres międzynarodowy zamknięty. Na miejsce zjazdu w p. r. obrano Wiedeń.

Paryż, 27 kwietnia. Obecność p. Frère-Orban nie pozostała bez skutku. Wyjeżdża on jutro. Wkrótce utworzoną będzie komisya mięszana. Ciało prawodawcze rozwiązane zostało. Wyborcy zwołani są na d. 23 i 24 maja.

Florencya, 27 kwietnia. Izba deputowanych potwierdziła tymczasowy budżet skarbu. W odpowiedzi na interpelacyę Menabrea i minister skarbu zaprzeczyli pogłoskom o zmianach w gabinecie.

Warszawa, dnia 28 kwietnia.

Ciekawe szczegóły, dotyczące wypadków z roku 1866, sztab jeneralny austryacki w sam czas ogłosił, aby dać przedmiot do rozpraw prasie, która inaczéj dla braku wszelkich wiadomości politycznych bieżących w wielkim znajdowała by się kłopocie. Polemika zresztą odnosząca się do wzmiankowanych wypadków nie przestaje być wielce zajmującą, wyjaśniając coraz bardziéj fakta dotąd z wielu względów zagadkowe. W objaśnieniach sytuacyi dyplomatycznéj wynikłéj w skutek wojny 1866 roku, dzieło sztabu austryackiego dotyka także kwestyi kompensaty przez Francyę od Prus żądanéj. „Neue freie Presse" w rozbiorze tego punktu wyraża się jak następuje: „W obec tego nagłego i tak niestosunkowego zwiększenia potęgi pruskiéj, stosownie do wiarogodnych wiadomości przez rząd austryacki otrzymanych, uważała Francya już wtedy za stosowne poruszyć w Berlinie poufnie kwestyę przywrócenia granic z 1814 r. Zapewniają, że gdy rząd francuzki napomykał o zwrocie Landau, Saarlouis a może i Luksemburga, nie napotkał on na stanowczą odmowę, zdaje się także, że gabinet pruski prawdopodobnie jeszcze mniéj oponowałby przeciwko rozszerzeniu granicy francuzkiéj od strony Belgii. W bliskiéj też przyszłości wynikł spór o Luksemburg, w skutek którego Prusy zmuszone zostały do cofnięcia załogi z téj b. twierdzy związkowéj, któréj fortyfikacye miały być rozebrane.

W temże samem dziele (sztabu austryackiego) przytoczoną jest depesza z dnia 12 lipca 1866 roku, francuzkiego ministra spraw zagranicznych p. Drouyn de Lhuys do księcia Metternicha, zawierająca wyciąg przesłanych księciu Grammont instrukcyj. Nr. IV téj instrukcyi opiewa: „Naj. Pan postanowił w obecnem przesileniu nie popychać narodu francuzkiego do wojny." Jeden z korrespondentów londyńskich do „Neue freie Presse", odwołując się do powyższych szczegółów, przypomina doniesienia swoje, przesłane do rzeczonego pisma wiedeńskiego w maju 1866 r., to jest przed wybuchem jeszcze wojny. Doniesienia te, które później okazały się zgodnemi z prawdą, dotyczyły najprzód uchwały rady wojennéj w Paryżu odbytéj, odnoszącéj się do operacyj zaczepnych armii włoskiéj. Odnośnie zaś do stanowiska rządu francuzkiego względem wojny, oraz w przedmiocie kwestyi kompensaty, korrespondent przypomina ówczesne doniesienie swoje, które dosłownie brzmiało jak następuje:

„1) Rząd francuzki w nastąpić mającéj wojnie zachowa zbrojną neutralność, koncentrując w bliskości krajów nadreńskich, oraz w okolicach Nicy korpusy wojsk, mających strzedz rozwoju wypadków wojennych w Niemczech i we Włoszech. 2) Ze strony Prus za pośrednictwem hr. Bismarka danem zostało przyrzeczenie odstąpienia Francyi po wojnie części Luksemburga, części terytoryum pruskiego około Saarbrücken, w końcu części Palatynatu bawarskiego."

Powyższe doniesienie zgadza się z twierdzeniem dzieła sztabu austryackiego i w ogóle dotychczasowy bieg wypadków wykazuje jego prawdziwość. Odświeżając jednak to wszystko w pamięci czytelników czy „Neue freie Presse" występująca dotąd w téj sprawie przeciwko Prusom tylko, chce także przypomnieć, że Francya postępowała dwuznacznie? Prawie tak się zdaje, ale podobno w Paryżu nie bardzo z tego będą zadowoleni, ponieważ wszystkie te objaśnienia zbyt dotkliwie przypominają porażkę polityki cesarza Napoleona. Co dawniéj tylko przypuszczano, dziś coraz większą staje się pewnością, a mianowicie, że Prusy, ażeby nakłonić Francyę do neutralności, przyrzekły jéj ustępstwa terytoryalne, czego później nie dotrzymały.

SKALA PRZEDSIĘBIERSTW
naszych gospodarzy wiejskich.

(Dokończenie - patrz Nr 91).

Lecz i na to nikt w odpowiedziach dłużnym nie zostawał, gdyż zniewolony bywałem obalać np. i takie argumenta: „Ani wyprzedać, ani wydzierżawiać gruntów swych, bez znacznych strat nie możemy; co się zaś tycze obracania nieomal całych obszarów w nieużytki, toć chyba waryat to uczyni? Przecież każdy mórg ziemi cóś produkować powinien!"

— Gdybyście panowie, usiłując przekonać mówiłem, nawet i darmo $\frac{1}{10}$ części ziemi swych komu bądź pooddawali, jeszczebyście bardzo wiele na tem zyskali; nie zyskałby nic chyba ten, kto by je przyjął, lecz co do nas, powtarzam, że zyskalibyście niezmiernie, gdyż dobrowolne zrzekanie się fantów, li tylko na koszta narażających zawsze było, jest i będzie aferą zyskowną. Zostawiać odłogiem ziemie wyjałowione, których zasilać należycie nie jesteśmy w stanie,—bynajmniéj nie znaczy w nieużytek je obracać, albowiem: 1) Skoro koszta uprawy i wysiewu na nie łożyć przestaniemy już przez to samo użytecznemi się staną. 2) Grunta wyplenione, będąc w odłogu, nie tylko nic na tem nie stracą, ale przeciwnie przez sam czas, pewien stopień urodzajności odzyskają; przeto chyba istny waryat uprawiać, czyli coraz bardziéj wycieńczać takie ziemie chcieć może. A że nie tylko *każdy*, lecz nawet i *żaden* morg ziemi obficie produkować nam jakąbądź roślinę nie jest obowiązany, widzimy to ztąd najbardziéj, iż *de facto*, jako istota bezmyślna, do żadnéj powinności względem nas samo przez się nie poczuwa, ani też przymusić się daje; wszelka zaś skarga nań jako i na kieszeń za to, iż będąc pustą, nic nie daje, zawsze i wszędzie jest najniesłuszniejszą.

Innego razu na wsi, przy herbacie porannéj, jak to zwykle bywa o ciężkich czasach, czyli o nieurodzajach i niezliczonych kłopotach gospodarskich gawędka się wszczęła. Ja też tam o przesadzonéj skali gospodarstw naszych, jako o jednéj z najgłówniejszych przyczyn niedoli téj, kilka myśli swych wtrąciłem. Przedowcipkowano mię tu najzupełniéj. Następnie u stołu, świetnym gronem dam zdobnym, pewien kawaler, który najniemiłosierniéj wszystkie myśli me wyszydzał, następujący ułamek z przygód swych opowiedział:

Pewnego poranku, w pewnem wielkiem mieście udał on się na koncert. Skrzypek, solista nieomal wszystkich dworów europejskich, grał cudnie i niewiadomo tylko co bardziéj, czy zapał, czy podziwienie w całéj massie słuchaczów wywołał. Jeden tylko człek, a mianowicie najbliższy sąsiad sprawozdawcy, nie zdawał się tych wszystkich wrażeń podzielać, a zapytany przez niegoż, odpowiedział, iż najmniej

Jeżeli zaś aż do téj chwili gabinet tuileryjski poprzestawał na odmowie, nie powiększa to bynajmniéj powagi jego. Z drugiéj strony znów równocześnie dowodzi jak silne zarody nieporozumienia tkwić muszą między Berlinem a Paryżem, które żadne upewnienia pokojowe usunąć nie zdołają. Obawy wojny tak często opinię publiczną niepokojące, po większéj części zasadzają się na przekonaniu, że między Francyą a Prusami zachodzą niezałatwione rachunki, które prędzéj czy późniéj, jeżeli gabinet berliński ostatecznie nie zgodzi się na pewne ustępstwa, doprowadzić muszą Francyę do zbrojnego wystąpienia. Najnowsze objaśnienia austryackie w końcu na ten naprowadzają domysł, że w 1866 r. Francya z Włochami i Prusam była w zmowie przeciwko Austryi. Chodziło więc o jéj osłabienie; przypuszczano zapewne w Paryżu, że rezultat wojny nie będzie tak niespodziewanie dla Prus korzystnym, nieprzypuszczano toż samo, że Prusy wcielą Hannower i Hesyę, gdyż inaczéj trudno zrozumieć jak gabinet tuileryjski spodziewać się mógł, że odstąpienie kilkunastu a nawet kilkudziesięciu mil kwadratowych terytoryum niemieckiego zrównoważy upadek potęgi austryackiéj, dla równowagi europejskiéj i własnego Francyi bezpieczeństwa nieodzownie potrzebnéj.

Wnosząc z ostatnich wiadomości z Brukselli, sprawa francuzko-belgijska grozi nowemi zawikłaniami. Belgia zamierza kwestyę sporną wytoczyć przed sądem polubownym mocarstw; zdaje się zatem, że komisyi mieszanéj nie powiodło się wynaleźć zadawalniających dla obydwóch stron podstaw do dalszych układów. Przedłożenie jednak sprawy sądowi polubownemu nadałoby jéj charakter europejski i mógłby zamiast poprawić, pogorszyć sytuacyę. Zresztą p. Frère-Orban w tych dniach wyjaśnić ma w izbie belgijskiéj stan dzisiejszy układów.

Śledztwo przeprowadzone w przedmiocie spisku medyolańskiego wykazało, że zawiązany on został wyłącznie przez stronnictwo mazzinistowskie; garybaldczycy w nim najmniejszego nie mieli podobno udziału. Utrzymują powszechnie, że pogłoski o spisku, pierwiastkowo rozpuszczone, były zbyt przesadzone.

Petersburg, 26 kwietnia. Zupełnie bezzasadną jest wiadomość przez pisma zagraniczne podana, jakoby Naj. Cesarz w lecie r. b. zjechać się miał z Cesarzem Austryackim.

Wiedeń 26 kwietnia. W kołach giełdowych obiega pogłoska, jakoby z powodu sprawozdania sztabu jeneralnego nadejść tu miała nota hr. Bismarka. Pomimo nieprawdopodobieństwa téj pogłoski panuje zastój w interesach.

Paryż, 25 kwietnia. Frerè-Orban miał dziś konferencyę z ministrami. Kwestya belgijska zbliża się podobno do zadawalniającego rozwiązania. Francya odstąpić ma od żądania natychmiastowéj i wyłącznéj eksploatacyi wiadomych dróg żelaznych. Belgia ze swéj strony robi ustępstwa pod względem bezpośredniéj komunikacyi.

Neapol, 25 kwietnia. Król Wiktor Emanuel wyjechał dziś rano; Książe Napoleon przybył przed południem.

(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Szczecin, 26 kwietnia. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 56—64; z dostawą na wiosnę 64, w maju i czerwcu $64\frac{3}{4}$, w czerwcu i lipcu 64. *Żyto* w miejscu $49\frac{1}{4}$—$50\frac{1}{2}$; z dostawą w kwietniu 50, w maju i czerwcu $48\frac{3}{4}$, w czerwcu i lipcu $48\frac{3}{4}$.

Hamburg, 26 kwietnia. (Targ zbowy). W *pszenicy* w miejscu interes bardzo słaby. *Pszenica* z dostawą w kwietniu za 5.400 ℔ $105\frac{1}{2}$, w kwietniu i maju —, w lipcu i sierpniu 109. *Żyto* z dostawą w kwietniu za 5000 ℔ 87, w kwietniu i maju 87, w lipcu i sierpniu 80. *Owies* bez pokupu. W *okowicie* interes bardzo spokojny; z dostawą w kwietniu i maju 22, w sierpniu i we wrześniu 23. W *kawie* spokojnie. *Cynk* bez ożywienia. W *oleju skalnym* interes słaby, w miejscu $15\frac{1}{4}$; z dostawą w kwietniu $14\frac{1}{2}$, w lipcu i grudniu $16\frac{3}{4}$: bardzo piękne powietrze.

Paryż, 26 kwietnia Mąka z dostawą w kwietniu 52.25, w czerwcu 53, w lipcu i sierpniu 54.

Londyn, 26 kwietnia. (Targ zbożowy). Dowozy zagraniczne od ostatniego poniedziałku wynoszą: pszenicy 27,282, jęczmienia 12,394, owsa 44,848 kwarterów.

Targ słaby: dowozy *pszenicy* angielskiéj małe, ceny zeszłoponiedziałkowe. Zagraniczna bez pokupu, niższa o 1 sz.; *owies* i *jęczmień* o 6 p. niżéj.

Liverpool, 26 kwietnia. (Bawełna). Obrót 7,000 bel. Targ spokojny.

Middling Orleans $12\frac{1}{4}$, middling amerykańska 12, air Dhollerah $10\frac{1}{4}$, middling fair Dhollerach $9\frac{7}{8}$, good middling Dhollerah $9\frac{5}{8}$, fair Bengal $8\frac{3}{8}$, new fair Oomra $10\frac{3}{8}$, good fair Oomra —, Pernam $12\frac{3}{8}$, Smyrna $10\frac{1}{2}$, Egiptia 13, Oomra w drodze będący $9\frac{3}{4}$.

Amsterdam, 26 kwietnia. (Targ zbożowy). *Pszenica* bez obrotu. W *życie* w miejscu interes słaby; z dostawą w maju 189, w październiku 179.

Antwerpia, 26 kwietnia. (Targ zbożowy). W *pszenicy* i *życie* interes słaby, nie ma kupujących. (*Olej skalny*), rafinowany typowobiały w miejscu 53; z dostawą we wrześniu 58. Ineres spokojny.

Brema, 26 kwietnia. (Oléj skalny). Standart white w miejscu, $6\frac{1}{4}$—$\frac{1}{3}$ tal. w złocie. Interes spokojny.

(W. T. B., T. B. f. N. D).

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Odessa, 13 kwietnia. W miesiącu ubiegłym ceny na produkta zbożowe za granicą zostały prawie bez zmiany. Pomimo tego w Anglii można było zauważyć chwilowe podniesienie się cen, wynikłe w skutek zimnego powietrza; lecz z nastaniem dni ciepłych ceny znowu spadły. Bardzo ważnem jest wykazanie różnicy, zachodzącej zwykle między cenami przed żniwami a cenami po żniwach. Sprzyjający stan temperatury w Europie zachodniej i zadawalniające widoki na urodzaj, obudzając wielkie nadzieje, sprawiają w krajach spożywczych stały spadek cen. Jednocześnie wprost przeciwny objaw ma miejsce na rynkach wytwórczych jak np. na odeskim. Skoro zaś po żniwach, znanym już jest rezultat zbiorów, rynki wywozowe natychmiast poddają się bezwzględnemu wpływowi rynków zagranicznych. Oczekiwane zmniejszenie ceł wchodowych w Anglii od produktów zbożowych jest mało znaczącem i nie obiecuje większego polepszenia cen. W tych dniach zaczęły przybywać na rynek odeski zboża. Handel wełną w zastoju. Ceny ofiarowane przez wywożących są bardzo nizkie w porównaniu z zacenieniem wytwórców, co się tyczy nabywców wełny dla fabryk rosyjskich, to ci wstrzymują się na teraz od zakupów. Handel łojem także idzie ospale.

Kupiono w miesiącu marcu 60,000 czetwerti, a mianowice: *pszenicy ozimej* 7300 czetwerti, z których 4500 czetw. lepszego gatunku, wagi od 9 p. 31 ℔ do 9 p. 36 ℔ po 9 rs. 40 kop. do 9 rs. 60 kop.; 2000 czetw. średniego gatunku wagi od 9 p. 24 ℔ do 9 p. 34 ℔ po 9 rs. do 9 rs. 65 kop. i 800 czetw. pośledniego gatunku wagi 9 p. 15 ℔,

---

széj racyi nie widzi, aby się tu czemu tak bardzo dziwiono lub zachwycano.

— Cóż czy źle grał?

— Owszem, grał dobrze, doskonale, ależ grał na skrzypcach; łacno więc mu było wszelkie fiksacye wygrywać. Gdyby on na moim instrumencie, dodał dumnie malkontent, te wszystkie sztuki i figle wykonał... ha! chętnie bym mu czołem uderzył..!

— Pan zapewne gra na wiolonczelli?

— Gdzież tam, panie, i w takie kiepstwo ja się nie bawię!

— A więc na czem?

— Na kontrabasie mój panie!

Jakkolwiek anegdotka ta nie nazbyt prawdopodobną była, a jednak wszystkich ubawiła; wszyscy się tu uśmieli: panowie, panie i panny i ja się też śmiałem, lecz po chwili uznałem za niezgorszą rzecz zacnego kawalera zapytać: ażali gospodarz wiejski miłujący bądź co bądź tylko gospodarstwa wielkie, a pogardzający mniejszemi, nie jest do owego kontrabasisty zupełnie podobny?

Być może inny czytelnik pomyśli sobie, że i tu śmiech powstał? O nie! nie było tu śmiechu wcale... Nazajutrz, pewna panna (nie młoda i nie ładna, lecz zacna) powiedziała, iż agronom—meloman czuł się być obrazonym, że tylko nie chciał w domu sąsiada żadnego skandalu popełnić, a byłby mię nauczył wielkie gospodarstwa szanować, wreszcie, iż gburem i impertynentem mię nazwał, co też i inni mi przyznali.

Owóż, niechcąc więcéj narazić się nikomu, nic już o żadnéj skali gospodarstw naszych mówić nie będę, co jednak bynajmniéj nie zawadza mi życzyć im wszelkiego powodzenia na największą skalę.

Warszawa, 21 kwietnia 1869 r.

K. Przeciszewski.

po 8 rs.; *sandomirki* 1400 czetw. wagi od 9 p. 9 ℔ do 9 p. 15 ℔, po 8 rs. do 9 rs. 25 kop., i *girki* 37,500 czetwerti, z których 24,000 czetw. lepszego gatunku wagi od 9 p. 30 ℔ do 10 p. 3 ℔ po rs. 9 kop. 50 do 10 rs. 50 kop. i 13,500 czetw. średniego gatunku wagi od 9 p. 24 ℔ do 9 p. 34 ℔. po 8 rs. 85 kop. do 9 rs. $62\frac{1}{2}$ kop.; *arnauty* 6300 czetw. z których 2100 czetw. lepszego gatunku wagi od 10 p. do 10 p. 2 ℔, po 9 rs. 50 kop., 3600 czetw. średniego gatunku wagi od 9 p. 33 ℔, do 9 p. 37 ℔ po 9 rs. do 9 rs. 25 kop. i 600 czetw. poślédniego gatunku wagi 9 p. 30 ℔ po 8 rs. 25 kop.: siemienia lnianego 7800 czetw. po 12 rs. $62\frac{1}{2}$ kop. do 13 rs. 5 kop.; wełny merynosowej 5000 pudów po rs. 7; łoju baraniego 2000 pudów po 5 rs. 5 kop.

Moskwa, 15 kwietnia. Obroty nasze w wełnie były w ciągu miesięcy lutego i marca wbrew wszelkim oczekiwaniom, bez wielkiego znaczenia, i mimo, że zasoby tego produktu na naszym targu nazwać można zaledwie miernemi, właściciele jednak garną się skwapliwie do sprzedaży, a w skutek tego ceny stanowczo chylą się ku obniżeniu. Po części tłumaczy skwapliwość tę do sprzedaży i ta okoliczność, że większa część partyj jest wilgotną; właściciele więc w obec nadchodzącej pory letniej, chcą się swych zapasów jak najprędzej pozbyć. Jeżeli zatem ceny nieco niżej stoją od cen styczniowych, to zmniejszenie to, ze względu na wilgoć w wełnie zawartą, od 4—6 funt. na pudzie, jest tylko pozornem.

W ostatnich dniach oddano w entrepryzę znaczne dostawy sukna na potrzeby armii, co daje widoki na ożywienie się interesu na naszym targu, ile, że nasi fabrykanci nader słabo są zaopatrzeni w wełnę do wyrobu tego rodzaju sukna przydatną; a niektórzy żadnych zgoła nie posiadają.

Wyborowej sztucznie mytej wełny nader szczupła ilość na targu.

W Charkowie sprzedano jednę połowę wielkiej strzyży z ekonomii Kantkin (całość 7000 pudów); za pozostałą drugą żądają za to teraz nieco drożej.

Ceny dońskiej wełny we wszystkich gatunkach, przy nader małych zapasach trzymają się nadzwyczaj mocno, tak że żądane ceny na wywóz wcale płocone być nie mogą.

Za białą runową żądają $7\frac{3}{4}$—$8\frac{1}{2}$ rs., za kolorową $5\frac{1}{4}$—$5\frac{3}{4}$ rs., ale brak jej zupełny.

Za jesienną dońską żądają $6\frac{3}{4}$—7 rs. zapasy jej szczupłe.

Za czerską płacono wreszcie $7\frac{1}{4}$—$7\frac{1}{2}$ rs., za jedną małą partyę osiągnięto $7\frac{3}{4}$ rs.

Za sawolgę żądają 8 rs. Za jagnięcą sawolgę i czerską 9— 8 rs. bez brakowania. O przyjęciu tych cen nikt nie myśli.

Manchester, 20 kwietnia. (Rękodzieła). Pomimo, że obrót w przędzy w ciągu upłynionego tygodnia był szczupłych rozmiarów, kupujący jednak nie byli w stanie żadnych korzyści na cenie osiągnąć, co także daje się wytłomaczyć mocną tendencyą w surowej bawełnie. Cisza w interesie, o której ciągle donosimy, budzi w niektórych interesantach na stałym lądzie mniemanie jakoby skutkiem tego musiało być koniecznie obniżenie się cen; lecz pomijają bywa przy tem ta okoliczność, że zmniejszona znacznie produkcya postawia naszych przędzarzy w możności obstawania przy swoich i tak już nie nader korzystnych cenach. Nr. 40/61 dublowane, były w ciągu ostatnich dni ośmiu znowu żywo poszukiwane, a oferty poczynione za większe partye z obniżeniem drobnostki od cen przez przędzarzy żądanych, przyjętemi nie były.

Na naszym targu panowała dziś niezwykła bezczynność, [ale z powodów przywiedzionych, ceny mocniej się trzymały, aniżeli pod innemi warunkami spodziewać by się należało. Niektórzy wprawdzie z właścicieli okazali chęć uczynienia niejakich ustępstw; za to znowu inni gotowi są do dalszego jeszcze ograniczenia swej produkcyi do połowy już zredukowanej, zanim się zdecydują na dalsze obniżenie cen. W Liwerpoolu interes słaby przy 6000 bel odbytu.

Lipsk, 22 kwietnia. (Jarmark). Zeszłej niedzieli, koleje sprowadziły nam mnóstwo nowych gości, z których żaden nie wyjechał do domu niepoczyniwszy jakich zakupów. Pomimo wszakże licznego odwiedzenia obecnego jarmarku, spodziewano się w ogóle daleko lepszych zeń rezultatów, a niektóre artykuły nie znajdowały nawet tego odbytu co na poprzedzających jarmarkach.

Bawełniane wyroby na ubranie męzkie kupowane były przeważnie przez mniejszą klientelę, podczas gdy większa część engrosistów ociągała się z kupnem dla tego, że w pierwszym tygodniu jarmarku ceny bawełny były chwiejne, i od kupna odstręczały.

Białe tkaniny z Woigtlandu cokolwiek tylko szły lepiej niż na poprzednich jarmarkach; dawnego zaś powodzenia osiągnąć nie mogły.

Calicots, perkaliki, jako i saskie wyroby manufakturne szły słabo, a co się sprzedało, oddane było na niższe ceny, które fabrykantom korzyści żadnej nie przyniosły.

Lnianych wyrobów mniej na placu niż poprzednio; w większych partyach sprzedano sporo, drobny zaś obrót wypadł niezadawalniająco. Odbyt w wełnianych pończochach, które zazwyczaj kupowane są na jarmarku jesiennym, był prawie żaden, w bawełnianych zaś nader szczupły, ponieważ i w tym artykule podróżujący ajenci znaczne robią interesa na miejscu.

Czeskie szkło, w wyborowych gatunkach znalazło wielki odbyt dla Ameryki; w średnich gatunkach obrót mniejszy.

Londyn, 22 kwietnia. Druga serya tegorocznych aukcyj na wełnę kolonialną, otwartą zostanie 6 maja. Dotychczas nadeszło: 24,966 bel Sydney, 94,406 bel Van-Diemens, 16,481 bel Adelaide, 13,605 bel New-Seeland, 1870 bel Swan Riwer, 27,625 Cap, razem 181,476 bel Ogół zaś ma dojść do 220—230,000. Interes przez ostatnie cztery tygodnie był zupełnie spokojny, mniej w skutek znacznych zapasów u fabrykantów jak raczej z powodu oczekiwanych aukcyj, na których spodziewają się cen umiarkowanych jeżeli nie niższych.

Petersburg, 23 kwietnia. (Witt et comp). Od onegdaj żegluga pod miastem otwarta do użytku publicznego; komunikacya z Kronsztadem przywrócona. Ciepłe powietrze pozwala przypuszczać, że za dni 8 cała żegluga będzie otwartą.

O *łój* prima żółty świeczny z wyjątkiem kilku obrotów spekulacyjnych pomiędzy kupcami rosyjskimi po rs. $51\frac{1}{4}$—$51\frac{1}{2}$ z zadatkiem rs. 3, nie dopytują się; zakupy na wywóz są małoznaczne. W miejscu nabywano tylko łój świeczny saratowski i samarski po rs. $52\frac{1}{2}$, a ukraiński po rs. 53.

Potaż. W miejscu przy drobnych partyach płacono za prima kazański rs. 28. Z dostawą w lipcu z pierwszej ręki rs. 28 z wypłatą z góry, rs. 29 z zadatkiem; w sierpniu rs. 26 z wypłatą z góry, rs. 27 z zadatkiem żądano. Sofronowski popiół drzewny z dostawą w sierpniu rs. 28 z zadatkiem; wszystko z targu zabrano.

Oleina prima newska rs. 3 kop. 30.

Ceny *konopi* mocno się trzymają. Notujemy: konopie czyste z r. 1867 po rs. 38—40, brak rs. 36—37, półczyste rs. $34\frac{1}{2}$—36 w miejscu; z r. 1868 czyste od rs. $36\frac{1}{2}$— 40 z wypłatą z góry, rs. 37—40 z zadatkiem rs. 10 na dostawę w czerwcu i lipcu; brak z r. 1868 od rs. 35—37 z wypłatą z góry, rs. 36—$37\frac{1}{2}$ z zadatkiem rs. 10 na dostawę w czerwcu i lipcu, półczyste z r. 1868 od rs. $34\frac{1}{2}$—36 z wypłatą z góry, rs. 35—36 z zadatkiem rs. 10.

Berlin, 23 kwietnia. (Kruszce, węgle i koaks). Obrót w ciągu upłynionego tygodnia ograniczył się do miejscowej potrzeby, a ceny pozostały niezmienione.

Surowe żelazo na wywóz jest w Anglii poszukiwane, a ogromne transporta wysyłane są wciąż do Ameryki i Rosyi; ceny też nieco się podniosły. U nas szkocki surowiec w dobrych i najlepszych markach płacony $42\frac{1}{2}$—45 sgr., angielski 39—40 sgr., szląski, na drzewnych węglach mniej teraz żądany 43—44 sgr., koaksowy 39—$39\frac{1}{2}$ sgr. z odbiorem z huty. Szyny do wywalcowania ofiarowane po $52\frac{1}{2}$ sgr., walcowane żelazo 3—$3\frac{1}{12}$ tal., kute 4—$4\frac{1}{12}$ tal. z odbiorem.

Miedź ma teraz lepsze nieco widoki, ale nie lepszy odbyt; dobre gatunki angielskiej i amerykańskiej miedzi płacone $25\frac{3}{4}$—$26\frac{3}{4}$ tal. raff. mansfeld $27\frac{1}{2}$—28 tal.

Cyna niezmieniona. Banca $48\frac{1}{2}$—49 tal., lamowa najlepszej jakości $43\frac{1}{2}$—44 tal. za większe partye.

Cynk bez odbytu. Marki W. H. tu $7\frac{1}{2}$ tal., niższe gatunki $\frac{1}{4}$—$\frac{1}{6}$ tal. niżej.

Ołów jak dotąd: z Tarnowic $6\frac{5}{8}$ tal. z Harcu $6\frac{5}{8}$ tal., saski $6\frac{1}{3}$ tal., hiszpański $6\frac{3}{4}$—7 tal.

Węgle i koaks wciąż ofiarowane, bez znacznego odbytu.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Obligacye kolei mikołajewskiej mają według „Timesa" zupełnie już być rozprzedane i to przeważnie za granicą.

— Do obliczenia kursu nowej hiszpańskiej pożyczki giełda berlińska wprowadziła uzancyę, że piastr liczony być ma za $1\frac{1}{4}$ tal.; kurs emisyjny 3ech procentowej renty z $29\frac{3}{4}$ %, oblicza się podług tego, z potrą-

ceniem używalności i różnicy kursu, na $27\frac{1}{2}$ %, nie licząc w to procentu od 1 stycznia r. b. Po tym też kursie $27\frac{1}{2}$—$\frac{5}{8}$ akcye te znajdują w Berlinie dużo nabywców.

— (Nowe kopalnie srebra). Amerykańskie pisma donoszą i wiarogodne wiadomości to potwierdzają, iż wzdłuż budującej się olbrzymiej kolei żelaznej od Nowego Yorku do San Francisko, zwanej „cnetral pacific" w okolicach White pine w stanie Nevada, odkryto nadzwyczaj obfite kopalnie srebra, których ruda ma zawierać 50 do 80% czystego metalu.

OGŁOSZENIA.

Kursa telegraficzne.

(*Ajencyi Rudolfa Okręt*).

Petersburg, dnia 27 kwietnia.	z dnia 27 za rubel srebrny			z dnia 23 za rubel srebrny		
Weksle na Londyn 3 mies.	—	$31\frac{1}{8}$	$31\frac{1}{16}$	—	$31\frac{3}{16}$	31
ditto „ Hamburg 3 „	—	—	$28\frac{1}{8}$	—	—	28
ditto „ Amsterdam 3 „	—	—	$156\frac{1}{2}$	—	—	—
ditto „ Paryż 3 „	—	—	$326\frac{1}{4}$	—	—	325
ditto Berlin 15 dni za 100 R.	—	—	—	—	—	—
5ta Pożyczka Stieglitza	—	—	85	—	—	—
6ta „	—	—	—	—	—	—
7ma „ Rotschilda	—	—	102	—	—	—
Nowa Pożycz. Premio. z r. 1864	—	—	167	—	—	166
„ „ 1866	—	—	163	—	—	161
5% Bilety Bank. 1e —, 2e.	—	—	$89\frac{1}{4}$	—	—	$89\frac{1}{2}$
Akcye Wielkiego Towrz. dróg żela.	—	—	130	—	—	$129\frac{1}{2}$
Obligacye „ „ „	—	—	89	—	—	—
Akcye dr. żel. Warsz. Terespolskiéj	—	—	101	—	—	102
5% Listy Zastawne Ruskie	—	—	$96\frac{5}{8}$	—	—	—
4% Metaliki Kupon z Lutego	—	—	90	—	—	95
„ „ z Sierpnia	—	—	95	—	—	95
Imperyały 625						—
Dyskonto —						—

Kursa Giełdy Warszawskiéj.

	z dnia 28 żąda.	z dnia 28 płacono	z 27 płacono
Monety i Banknoty.			
Półimperiał .... Rs.	-	—	—
Napoleondor .... „	—	—	—
Dukat ważny .... „	—	—	—
Rubel srebrny .... „	—	—	—
Talar pruski .... (—%) „	—	114	—
Gulden austryacki..(—%) „	—	$63\frac{1}{2}$	—
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	87.61	87.11	87.29
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	84.86	84.36	84.29
4% Listy likwidacyjne ... „	73 4	72.70	72.71
Obligi Towarz Kre. Z. za 100 Rs.	99.50	99.	99.17
Obligi skarbowe rs. 100 ... „	—	—	—
„ cząstkowe złp. 500 .. „	—	—	—
Certyfi. ban. A złp. 300 ... „	—	—	—
„ „ B 200 op. kup. „	—	—	—
„ „ ditto bez pro.. „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. W.%.. „	72.50	71.50	71
3% oblig. W. W. 500 fr... „	—	..	
Akcye kol żel. W. B...... „	69.67	68.67	67.83
Akcye Żeg. Par. rs. 100 ... „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rs........ „	—	—	—
Cert. kom. likw 100 rs. .... „	—	—	—
5% bil. Pań. 100 rs. op. kup. „	8950	—	89
4% metal. za sier. (za 100 rs.) ... „	101.50	101	101
ditto za luty %. „	101.50	100.75	100.75
5-ta pożyczka ... „	—	—	—
6-ta „ ... „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii	—	—	—
kolet żel. za 125 rs .... „	—	—	—
$4\frac{1}{2}$% obl. dtto 2000 f. 500 „	—	—	—
5% poży. ros . . z r. 1864 „	168.50	167	—
„ „ „ . . z r. 1066 „	164.	163	—
5% Listy zastawne rossyjskie. „	—	—	—
5% Akc. k. żel. W. Teres .. „	—	—	—
Oblig. ditto ditto .. „		—	-
5% „ Fabr. Łodzkie ... „	—	—	-
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. ($125\frac{1}{2}$ 125)	112 80	112.50	112.95
ditto krótki $125\frac{1}{6}$ $1\cdot 4\frac{5}{6}$) „	112.65	112.35	112.80
Gdańsk dtto dto (— —) „	—	—	—
Moskwa 100 rs. 1 mies. ... „	—	—	
Petersburg 100 rs. krótki „	—	-	
ditto 1 mies. .... „	99.33	99.17	99
Wiedeń 150 fl. 2m. ($105\frac{1}{6}$ $104\frac{5}{6}$)	94.65	94.35	93.30([1])
Hamburg 300 Bmk. ditto .. „	.	--	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies. ... „	$7.72\frac{1}{2}$	—	—
Paryż 300 fr. 2 mies. .... „	92.10	—	92 40

Wartość kuponu: List. zast. $133\frac{8}{9}$, L likw. $163\frac{1}{3}$. Obl. sk. 33. Poż. prem. 1 em. $145\frac{5}{9}$, 2 em. $62\frac{2}{3}$.

Kursa walut zagranicznych dziś niższe, obroty w wekslach średnie. Listy zast. i listy likw. płacono po kur. wczor. Ak. W. W. i Bydg. po wyższym

Kursa telegraficzne.

(*Ajencyi Rudolfa Okręt*)

Berlin, dnia 27 kwietnia.	z d. 27	z d. 26
Bilety Banku Rossyjskiego dto	$79\frac{1}{2}$	$79\frac{7}{8}$
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	$79\frac{1}{4}$	79
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100 rr.	$87\frac{3}{4}$	$87\frac{3}{4}$
dto „ „ 3 mies. dto	87	$87\frac{5}{8}$
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	$6.23\frac{5}{8}$	—
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	$81\frac{1}{6}$	—
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	$150\frac{1}{8}$	—
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	$83\frac{1}{2}$	$81\frac{7}{8}$
Listy zastawne 4% ... za 90 rs.	$66\frac{1}{2}$	66
Listy likwidacyjne	$57\frac{3}{8}$	$57\frac{1}{2}$
Obligacye skarbowe 4% .. dto	$67\frac{1}{8}$	$67\frac{1}{4}$
Koleje Rosyjskie po 125 rs., za 93 rs.	$84\frac{1}{2}$	$84\frac{1}{4}$
Akcye Drogi Żel. Terespolskiej...	—	-
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	$78\frac{1}{4}$	$78\frac{1}{4}$
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied...	$62\frac{7}{8}$	$62\frac{1}{2}$
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg ..	60	60
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	137	$136\frac{1}{2}$
2-ga „ „ z r. 1866	$133\frac{1}{2}$	$132\frac{1}{4}$
5% Pożyczka Stieglitza	79	79
5% Listy Zastawne Ruskie. . .	$68\frac{1}{4}$	$69\frac{1}{4}$
Żyto na targu ... (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien)	$49\frac{1}{2}$	$50\frac{1}{2}$
dto „ dostawę.	$49\frac{1}{2}$	$49\frac{1}{2}$
Dyskonto. 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn..................	121.80	122.80
„ „ Hamburg..............	89.60	90.50
„ „ Paryż..................	48.60	48.90
Pożyczka Narodowa..............	69.	69.10
5-proc. Metaliki	61.	61.20
Akcye Banku Kredytowego.......	27 .50	276.80
Dyskonto.. .... 4%		
Paryż.		
Renta 3%	71.47	71.37
Renta włoska..................	56.60	56.20
Akcye Kredytu Ruchomego	255.	253.75
Dyskonto .... $2\frac{1}{2}$%		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	$93\frac{9}{16}$	$93\frac{7}{16}$
Dyskonto. 4%		

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 28 kwietnia stóp 3 cali 10.

Pogoda.

Targi Warszawskie z dnia 28 kwietnia.

	Czetwert rs.	i k.	korzec od—do rub.	rs.	i	kop.
Pszenica od 240 — 250 funt.	10	56	5	70	6	60([1])
Żyto... od 230 — 240 „	7	68	4	65	4	80
Jęczmień 4 i 2-rzędowy	6	88	3	90	4	30
Owies	5	4	2	90	3	15
Gryka..................	—	—	—	—	—	-
Rzepik zimowy............	—	—	—	—	—	—
Rzepak rappa zimowy	—	—	-	—	—	—
Siemie lniane	—	—	—	—		—
Groch polny..............	—	—	-	—		—
„ cukrowy............	—		—	—	-	—
Kasza jagiana..............	—	—	—	—	—	—
jęczmienna..........		—	—	—	-	—
gryczanna gruba......		—	—	—	—	—
drobna....	—	—	—	—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud.	-	—	—	—	—	—
„ „ 00 „	—	—	-	—	-	—
„ „ I... „	—	—	—	—	—	—
„ „ II.. „	—	—	—			—
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—	—	—	—	—
Jarzyny: Kartofle	1	68	1		1	5
Buraki...............	—	—	—	—	—	—
Kapusta zwycz. pud.	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	-	—
ditto solone.. pud.	—	—	—	—	—	—
Oléj rzepakowy.......... pud	—	—	—	—	—	-
Olej lniany .... pud	—	—	—	—	—	—
Śledzie szkockie .... beczka	-	—	—	—	-	—
„ angielskie... beczka	—	-	-		—	—
Siano .... pud	—	—	—	25	—	30
Słoma .... pud	—	—	—	20	—	24
Drzewo opał. twar. sąż. kub	—	—	—	—	—	—
„ „ mięk. ditto	—	—	—	—	.	-

Dowozy:

Osią, koleją i Wisłą.

Pszen. 350, Żyta 400, Jęczm. 1200, Owies 1000 kor

Cena Okowity dnia 28 kwietnia.

Wiadro od rs. 2 kop. $65\frac{1}{2}$ do rs. 2 kop. $68\frac{2}{3}$

Za garniec do rs. - kop. $86\frac{1}{2}$ do rs. - kop. $87\frac{1}{2}$

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 popoł., kareta; - do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; — do Lublina o godz 6 po poł., omnibus; — do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Czwartek. Do Piaseczna o godz. 12 w południe, wózkowa; do Radymina o godz. 6 po poł., karetka; — do Brześcia o godz. 6 po poł. wozowa.

([1]) Pszenica wybor. wyższéj wagi płac. rs. 7.5 – 7.20

Warszawa, dnia 16 (28) kwietnia 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor **Rudolf Okręt.**